

Grzecznościowe zachowania językowe w środowisku wiejskim na przykładzie gwary spiskiej w Polsce

Helena Grochola-Szczepanek

Cobiss: 1.01

V prispevku je predstavljen model jezikovne vljudnosti v spiškem narečju na ozemlju Poljske. Obravnavani so ogovarjanje ter obrazci ob pozdravu in slovesu. Opozorjeno je tudi na odstopanja od sprejetih norm in na pojavljanje novih vljudnostnih oblik v vaškem okolju.

Ključne besede: vljudnostno naslavljanje, spiško narečje, narečno besedje

Linguistic Politeness in Rural Areas: The Spiš Dialect in Poland

This article presents a model of linguistic politeness in the Polish Spiš dialect. The author discusses forms of address, greetings, and farewells, and also draws attention to deviations from the accepted conventions and new polite forms in rural areas.

Keywords: polite phrases, Spiš dialect, dialect vocabulary

0 Wstęp

Zachowania grzecznościowe można określić jako zbiór zasad przyjętych i skonwencjonalizowanych w danej społeczności, które wyznaczają sposób zachowania się jej członków w kontaktach między sobą w określonych typach sytuacji (Ożóg 1990: 84; Marcjanik 2007: 12)¹. Grzeczność jest zjawiskiem wieloaspektowym, mającym wymiar nie tylko językowy, ale także społeczny i psychologiczny. Odpowiednie słowa, gesty, formy zachowania są oznaką dobrego wychowania oraz wyrazem uprzejmości stosowanym w celu okazania szacunku rozmówcy. Normy grzecznościowe wynikają z przekonań społecznych dotyczących stosowności lub niestosowności określonych zachowań językowych i pozajęzykowych w zróżnicowanych pragmatycznie interakcjach. Według skrótowej zasady »nie wypada nie« (np. nie wypada nie powitać, nie wypada nie odpowiedzieć), regulującej stosowne normy grzecznościowe, wynika, że są to »takie zachowania językowe i/lub niejęzykowe, których w danej sytuacji mówienia zaniechać nie wypada« (Marcjanik 2007: 8).

W strategiach grzecznościowych dobiera się odpowiednią formułę grzeczności, uwzględniając m.in. hierarchię między nadawcą a odbiorcą, wiek i płeć odbiorcy, stopień zażyłości, miejsce, w którym odbywa się interakcja. Bezpośrednia komunikacja adresowana do osoby drugiej tworzy cały system zjawisk językowych,

¹ Por. także Ożóg 2001; Skudrzyk 2007.

zwanych zwrotami grzecznościowymi. Według często przyjmowanej definicji E. Tomiczka, zwroty grzecznościowe to:

[...] formy powitalne, pożegnalne, wyrazy kontaktowe [...] formy zwracania się do drugiej osoby [...] samookreślenia (np. pluralis maiestatis, pluralis modestiae itp.) oraz mówienie o osobach trzecich (Tomiczek 1983: 23)².

Wiejski model grzeczności różni się od ogólnie przyjętych zasad *savoir-vivre'u* (por. Grochola-Szczepanek 1996; Sikora 2010). Głównym założeniem niniejszych rozważań jest przedstawienie najważniejszych cech wiejskiego modelu etykiety językowej na wybranych przykładach. Istotne jest także uwidocznienie współcześnie zachodzących zmian w komunikacji grzecznościowej oraz odstępstw od konwensów przyjętych w tradycyjnej przestrzeni wiejskiej. Przedstawione poniżej obserwacje powstały na marginesie badań języka mieszkańców wsi, prowadzonych przez autorkę w ostatnim dziesięcioleciu na południu Polski, a w szczególności na terenie Spisza³. Warto podkreślić, że wiele elementów wiejskiej grzeczności pojawia się na znacznie szerszym obszarze gwar i dialektów polskich, a nawet słowiańskich⁴.

Aby przedstawić charakterystyczne cechy wiejskiej grzeczności językowej, w niniejszych rozważaniach uwagę skupiono na czterech zagadnieniach: 1) sposobach zwracania się do osób drugich, 2) formułach pozdrowień, powitań i pożegnań, 3) grzeczności »na opak«, 4) grzeczności »po nowemu«. Poniższy tekst ma charakter socjolingwistyczny.

1 Wieś na początku XXI wieku

Do niedawna polska wieś była miejscem zamkniętym i oddalonym (nie tylko ze względu na położenie geograficzne) od miasta i kultury ogólnej.

Spółeczność wiejską tworzyła wyłącznie warstwa chłopska zajmująca się rolnictwem. Struktura wykształcenia nie wykazywała zróżnicowania, bo mieszkańcy wsi kończyli edukację na szkole podstawowej. Jedyne systemem komunikacyjnym była gwara (Grochola-Szczepanek 2013: 43).

Zmiany gospodarcze i polityczne po II wojny światowej oraz procesy globalizacyjne od lat 90. ubiegłego wieku wywołały bardzo duże przeobrażenia w środowisku

² Na temat grzeczności językowej powstało wiele opracowań. Poza wspomnianymi w tekście pracami Marcjanik 2007; Ożoga 2001; Skudrzyk 2007, można wymienić także innych autorów, jak: Pisarkowa 1979; Miodek 1980; Zaręba 1981; Łaziński 2006; Sikora 1993, 2010 oraz pracę zbiorczą *Polska etykieta językowa* (1991).

³ Wyniki badań zostały przedstawione w książce *Język mieszkańców Spisza: pleć jako czynnik różnicujący* (Grochola-Szczepanek 2012), w tym także informacje na temat grzeczności językowej. Tekst niniejszego artykułu jest zmodyfikowaną i rozszerzoną wersją jednego z podrozdziałów pracy (Grochola-Szczepanek 2012: 146-157).

⁴ Podziękowania składam Panu Peterowi Weissowi za informacje o opracowaniu na temat mówienia o osobach nieobecnych w dialektach słoweńskich (por. Weiss 2003).

wiejskim. Coraz więcej mieszkańców wsi utrzymuje się z pracy poza rolnictwem, wyjeżdżając poza własną wieś, do miasta, niekiedy także za granicę. Wzrasta liczba kształcącej się młodzieży wiejskiej. Kultura masowa bez ograniczeń dociera na wieś poprzez telewizję, prasę, telefonię komórkową i Internet. To wszystko wpływa na coraz mniejszą izolację wsi oraz powoduje zmiany w wiejskim modelu życia. Do tradycyjnego świata przenikają nowe wzorce zachowań, zapożyczone z miasta i kultury masowej. Współczesna wieś jest zróżnicowaną społecznością, zarówno pod względem struktury wykształcenia i zawodu, jak również pod względem kulturowym, światopoglądowym i językowym.

Komunikacja językowa w obrębie małych społeczności wiejskich zachodzi w naturalnych, nieoficjalnych, prawie rodzinnych warunkach. Mieszkańcy wsi zwykle znają się nawzajem. Łączą ich bliższe lub dalsze stopnie pokrewieństwa oraz powinowactwa. Nieoficjalność kontaktów nie zwalnia z przyjętych konwenansów. Każdego mieszkańca obowiązuje uprzejmość i właściwe odnoszenie się do innych członków wsi, co podkreślane jest w wychowaniu młodego pokolenia.

2 Formy adresatywne

Znane z języka ogólnego oficjalne formy *pan*, *pani* nie funkcjonują w codziennych wiejskich kontaktach językowych. Mieszkańcy nie zwracają się w ten sposób do innych mężczyzn i kobiet ze wsi⁵. Określenia *pan* i *pani* są używane w stosunku do osób przyjezdnych, z miasta. *Pan* i *pani* są także synonimami zawodu nauczyciela i nauczycielki. W takim znaczeniu formy te mogą odnosić się do mieszkańców wsi, którzy uczą w szkole. Ze względu na dużą feminizację tego zawodu, zasadniczo słyszy się o *paniach* w szkole, znacznie rzadziej o *panach*.

2.1 Pluralis maiestaticus

Powszechnym zjawiskiem w mowie mieszkańców wsi jest używanie form pluralnych (czasowników, przymiotników, zaimków) w odniesieniu do jednej osoby, czyli tzw. *dwojenie* lub *pluralis maiestaticus*.

Gwarowe pluralis maiestaticus realizuje leżącą u podstaw wiejskiego modelu grzeczności zasadę okazywania szacunku rozmówcy wyższemu (np. parobek wobec gospodarzy) lub równemu statusem społecznym z mówiącym. [...] »Przepustką« do przyjmowania takich honoryfikujących określeń jest nie tylko osiągnięcie pozycji pełnoprawnego członka wiejskiej społeczności, z chwilą założenia rodziny, osiągnięcia niezależności materialnej od rodziców, ale także starszeństwo (różnica wieku – istotna w relacjach ludzi młodych), dojrzały i podeszły wiek człowieka, względy religijne (Sikora 2010: 273).

⁵ Użycie form *pan*, *pani* w odniesieniu do osób ze wsi ma wydźwięk ironiczny. Zdarza się w sytuacji, gdy ktoś postępuje niezgodnie z zasadami przyjętymi w środowisku wiejskim, tzn. próbuje naśladować człowieka miejskiego, np. *Takiego pana udaje, Gdzie ci taka pani pójdzie krowy doić*.

Zasada *dwojenia* najogólniej wymagana jest podczas zwracania się do każdej starszej osoby. Nawet niezbyt wielka różnica wieku pomiędzy mieszkańcami kwalifikuje zwykle do używania formy liczby mnogiej wobec starszego rozmówcy. Starsze osoby używają form liczby mnogiej, kiedy zwracają się do księdza, nauczyciela oraz osób przyjezdnych. Mówienie przez *wy* ma miejsce także w kontaktach z nieznanymi przedstawicielami własnego stanu, np. podczas jarmarku lub odpustu.

Według informacji od najstarszych mieszkańców, kryterium starszeństwa było dawniej bardziej i surowiej przestrzegane niż obecnie. Nastoletnia młodzież zwracała się przez *wy* do starszych kolegów nawet o kilka lat. *Dwojenie* zdarzało się także w małżeństwach, kiedy między mężem i żoną była duża różnica wieku.

Jak pokazują badania, w przeszłości *dwojenie* lub jego brak, czyli *tykanie*, mogło być uzależnione również od statusu materialnego wieśniaka (por. Sikora 2012: 46-48).

Zaobserwowano, że tradycyjne zwracanie się przez *wy* na wsi jest bardziej utrzymywane przez kobiety niż przez mężczyzn. Kobiety używają grzecznościowo formy liczby mnogiej nie tylko do osób starszych, ale także w swoim wieku lub nawet do młodszych. Mężczyźni zwykle w takich sytuacjach zwracają się przez *ty*. Powoduje to takie sytuacje, że do tej samej osoby mąż zwraca się *ty*, a żona *wy*.

W bezpośrednim zwracaniu się do osób najstarszych stosuje się tzw. *trojenie*, czyli używanie 3 os. Im., np.:

Babka juz idóm.
Babka juz idą.
(do starej kobiety idącej do kościoła)

A to ociec ni majóm zaś is na to badanie?
A to ojciec nie powinni znów iść na to badanie?
(do starego teścia)

Osoba mówiąca w ten sposób wyraża szacunek do swojego starszego rozmówcy. Formy w 3 osobie liczby mnogiej mogą być stosowane nie tylko w bezpośrednim zwrocie do kogoś starszego, ale także kiedy mówi się o osobie starszej, np.:

Nasi mama byli w špytolu prawie cały miesiönc.
Nasi mama byli prawie miesiąc w szpitalu.

Tata nie fcieli sie prawocić z nikim, ale tyz fcieli prowde.
Tata nie chcieli się sądzić z nikim, ale też chcieli prawdy⁶.

Należy podkreślić, że tzw. *trojenie* występuje głównie u przedstawicieli najstarszego pokolenia, sporadycznie u osób (zwłaszcza kobiet) w średnim wieku. U młodszych interlokutorów nie występują tego typu konstrukcje.

⁶ Z takim sposobem mówienia o innych starszych osobach spotykamy się także w dialekcie słoweńskim w dolinie rzeki Dreti (Zadrečka dolina), por. Weiss (2003).

Zdarza się, że rozmówca chce podkreślić swój dystans do osoby mówiącej. Stosuje wówczas formuły częściowo »zdepluralizowane«, np.:

Jak będziecie fciół, to przidziecie do roboty.

Jak będziecie chciał (zamiast chcieli), to przyjdziecie do roboty.

Kiebyście mi usyła na przisły tydziyn.

Gdybyście mi uszyła (zamiast uszyli) na przyszły tydzień.

W relacjach między mieszkańcami wsi nie ma zwyczaju przechodzenia na *ty*. Zdarza się natomiast odwrotna sytuacja, tzn. przechodzenie w pewnym momencie na *wy*. Powodem takiej zmiany są nowe funkcje rodzinne i społeczne, które zaczynają pełnić mieszkańcy wsi. Przykładem mogą być takie wydarzenia, jak ślub lub chrzest. Podczas ślubu zaczynają sobie *dwoić* rodzice państwa młodych, określani jako *swadziebni* w dniu ślubu, a później *teściowie*, *świekrowie/świekrzi* oraz także pozostali członkowie rodzin, np. rodzeństwo, szwagrowie. Także rodzice chrzestni, czyli *krzesnankowie/kumotrze*, *potkowie* zaczynają zwracać się do siebie przez *wy* od chrztu swojego chrześniaka. *Dwoją* im też wszyscy członkowie obydwu rodzin.

2.2 Swój – obcy

Kiedy we wsi pojawia się osoba nieznaną, spoza wsi, mieszkańcy starają się zidentyfikować przybysza po jego stroju i mowie. Jeśli uznają, że jest to ktoś z miasta, wtedy zwracają się zwrotami: *pan*, *pani* oraz zwykle używają liczby mnogiej np.:

Byliście panie juz tu kiedy w górak?

Czy byliście panie tutaj kiedyś już w górach?

A jak pani tele dole dojechała z tyj Warszawy?

A jak pani tak daleko dojechała z tej Warszawy?

Takie same formy zwracania się do osób spoza swojego środowiska stosują mieszkańcy wsi, kiedy są w mieście w sklepie, urzędzie, np.:

Kieby pani do nos przijechała.

Gdyby pani do nas przijechała.

Póżyrcie, panie, na te moje dokumynta.

Spóżyrcie, panie, na te moje dokumenty.

Od wyrazów *pan*, *pani* tworzy się także deminutywa *panoszek*, *paniczka*, *paniusia*. Formy te zwykle używane są jako ekspresywne określenia z odcieniem lekceważenia, pobłażliwości i niekiedy ironii osób reprezentujących środowisko miejskie. Rzadziej używa się ich w bezpośrednich zwrotach do ludzi z miasta (por. Sikora 2010: 234-241). Zaobserwowano podczas badań, że warianty *paniczka*, *panoszek*, *paniusia* częściej używane są przez kobiety, niż przez mężczyzn. Zwykle wyrażają życzliwość i sympatię, a czasem pobłażliwość kobiety do rozmówcy lub rozmówczynie, np.:

Ftoro to z vos, paniusie, bedzie pisać te dokumynta?
Która z was, paniusie, będzie pisać te dokumenty?
(do urzędniczek w urzędzie gminy)

Jo vos piyknie pytóm, panosku, napiścies ino mni tyj opłaty.
Ja was bardzo proszę, panoszk, napiszcie mniejszą kwotę tej opłaty.
(do urzędnika w urzędzie gminy)

Panicki, kiebyście ftoro przyjechała do nos grule sadzić.
Paniczki, gdyby któraś z was przyjechała do nas sadzić ziemniaki.
(do młodych dziewczyn w autobusie)

Kiedy mieszkaniec uzna, że osoba nieznana reprezentuje taki sam typ kultury, czyli wiejskiej, tyle że z innej wsi lub innego regionu, wtedy zwraca się w drugiej osobie liczby mnogiej, ale nie używa zwrotów *pan, pani*, np.:

Po kielo macie te grule?
Po ile macie te ziemniaki?

Pojadziecie prosto cały cos, tak z kilometer, a potom sie spytocie, to wóm ludzie powiedzóm.
Pojedziecie prosto cały czas, tak około kilometra, a potem się zapytacie, to wam ludzie powiedzą.

2.3 Wśród swoich

Jak już wspomniano powyżej, główną zasadą zwracania się do starszych mieszkańców jest używanie liczby mnogiej. Oprócz tego język ludowy dysponuje charakterystycznymi zwrotami stosowanymi do osób dojrzałych. Do mężczyzn używane są następujące określenia: *swak, wujek, stryk, krzesnanek, potek, dziadek*, a do kobiet: *ciotka, krzesnamatka, wujna, stryna, gotka, babka*. Nazwy te naturalnie są używane jako określenia osób pozostających w odpowiednim stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa: *babka, ciotka, dziadek, krzesnanek/potek*, ‘ojciec chrzestny’, *gotka/krzesnamatka* ‘matka chrzestna’, *stryk/swak/wujek* ‘wujek’, *stryna/wujna* ‘ciotka, wujenka’. Jednak stosowane jako formy adresatywne do osób starszych ze wsi, nie mają związku z pokrewieństwem lub powinowactwem pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Każdy starszy mężczyzna może być nazwany w bezpośrednim zwrocie jako *swak, krzesnanek, dziadek*, a kobieta jako *ciotka, gotka, wujna*, pomimo braku realnego pokrewieństwa. Oto kilka przykładów:

Pocie, swoku, to vos podwiezynie.
Chodźcie, wujku, to was podwieziemy.

Dzieżeście, ciotko, byli?
Gdzie byliście, ciotko?

Kiedy zaś przidziecie do nos, krzesnanku?
Kiedy znów przyjdziecie do nas, chrzestny ojciec?

Jo przidym po msy do was. Bedziecie, ujno, w dóma?
Przyjdę po mszy do was. Będziecie, wujenko, w domu?

Stryku, opowiecie Hance, jak to było z tymi gynsiami?
Stryjku, opowiedzcie Hance, jak to było z tymi gęsiami?

Formy: *babka*, *dziadek* używane są do osób w podeszłym wieku, np.:

Idziecie, dziadku, do kościoła?

Dzie sie, babko, tak uwijocie? Dy jescie nacas do tego kościoła
Gdzie się tak, babko, spieszycie. Przecież jeszcze za wcześniej do kościoła.

Formy typu *dziadek*, *babka*, *swak*, *ciotka*, *krzesnanek*, *krzesnamatka*, *wujek*, *wujna*, *stryk*, *stryna* pełnią w języku wiejskim taką samą funkcję jak formy *pan*, *pani* w języku ogólnym. Familijny charakter powyższych określeń, stosowanych w bezpośrednim zwracaniu się głównie do starszych mieszkańców i mieszkank, jest wyrazem szacunku dla tych osób. Najbardziej prestiżowe są nazwy: *krzesnanek*, *krzesnamatka*, *potek*, *gotka*, ponieważ dawniej funkcję ojca i matki chrzestnej pełniły osoby cieszące się dobrą opinią i szacunkiem. Mianem tym zwracali się do nich nie tylko chrześniacy, lecz także ich całe rodziny i z czasem było to nazwanie trwałe danej osoby. Obecnie nazwy te funkcjonują w wypowiedziach najstarszego i średniego pokolenia.

W zwracaniu się do innych mieszkańców można natrafić też na pomijanie zwrotów typu *swak*, *ciotka* i używanie tylko drugiej osoby liczby mnogiej, np.:

Przicies do nos, jak pódzicie z kościoła.
Przyjdzie do nas, jak pójdziecie do kościoła.

Do osoby młodszej lub równej wiekiem mieszkańcy wsi zwracają się w liczbie pojedynczej, używając imienia, sporadycznie nazwiska (przezwiseka) lub nazw *dziewczę*, *chłopiec* np.:

Idze, Marynko, wyzyń te barany.
Idź, Marysiu, wpędzić te owce.

Hybyjze tu wartko, chłopce.
Przyjdź tutaj szybko, chłopcze.

2.4 W rodzinie

2.4.1 Rodzice – dzieci

W języku ludowym, podobnie jak w języku literackim, najczęstszymi formami w bezpośrednim zwracaniu się dzieci do rodziców są wyrazy *tata* i *mama*, z tą różnicą, że orzeczenie występuje w formie pluralis maiestaticus, np.:

Mamo, docie mi pinióndze?
Mamo, dacie mi pieniądze.

Odwiezicie mnie, tato, na przystanek?
Odwiezicie mnie, tato, na przystanek?

W wypowiedziach dojrzałych mężczyzn w stosunku do rodziców, którzy są w podeszłym wieku, występują formy *ojciec*, *matka*⁷. Używane są z odcieniem politowania lub lekceważenia, głównie w sytuacjach, kiedy w opinii syna ojciec lub matka nie zachowali się zgodnie z jego życzeniem, np.:

Godolef wóm, ociec, juz downo, ze tóm łónke trzeba sprzedać.
Mówilem wam, ojciec, już dawno, że należy tę łąkę sprzedać.

Godojcie, ociec, dzieście dali ty pinióndze?
Mówcie, ojciec, gdzie daliście te pieniądze?

Niekiedy dorosłe dzieci, mające już własne rodziny, zwracają się do rodziców, używając określeń *babka*, *dziadek*, ze względu na obecność wnuków.

Rodzice zwykle zwracają się do swoich dzieci po imieniu. Trzeba tu dodać, że z reguły są to formy neutralne imion. Zdrobnienia i spieszczenia stosowane są tylko do młodszych dzieci.

2.4.2 Mąż – żona

W gwarowych zwrotach adresatywnych brak literackich określeń typu: *mąż*, *żona*.⁸ Niezbyt często występują ich gwarowe odpowiedniki: *chłop*, *baba*, sporadycznie *babuś*, *babusia*, np.:

A dzieześ ty chłopie był tele casy?
Gdzie tak długo byłeś, chłopie.

Powiydz, babo, co to beme teraz robić?
Powiedz, żono, co to teraz będziemy robić.

Idze se juz legnij, babuśko. Zostaw to s-icie.
Idź się połóż, żonko. Zostaw to szycie.

Mąż do żony lub żona do męża zwykle zwracają się bez używania imion swoich współmałżonków, np.:

Byłaś fcora u tyj babki?
Byłaś wczoraj u babci?

Zostow, jo to skóńcym, a ty sie zbiyroj.
Zostaw, ja to skończę, a ty się ubieraj.
(do męża)

⁷ Wyrazy *matka*, *ojciec* pomimo swojej neutralności, w bezpośrednim zwracaniu się do matki lub ojca mają charakter ekspresyjny.

⁸ W języku ogólnym w bezpośrednich zwrotach formy: *mąż*, *żona* także są rzadkie.

Zauważono, że głównie mężczyźni nie używają imion swoich żon w bezpośrednich zwrotach. Kobiety częściej zwracają się po imieniu do męża, przy czym jest to forma neutralna. Imienia współmałżonka nie zdrabnia się i nie spieszcza. Małżonkowie z dłuższym stażem, mający dzieci (wnuki), zwraca się do siebie: *ojciec, matka, dziadek, babka*, np.:

Bier, matka, te pinióndze i idź do tego sklepu.
Bierz, matka, te pieniądze i idź do sklepu.

Pódymie, ociec, grabić za potók?
Pójdziemy, ojciec, grabić za potok.

Zbiyroj sie, dziadku, pomału, bo godzina przichodzi.
Zbieraj się dziadku powoli, bo czas przichodzi.

3 Pozdrowienia, powitania i pożegnania

Bardzo ważnym elementem kontaktów między mieszkańcami jest nawiązanie rozmowy i wzajemne pozdrawianie się. Rodzice wpajają swoim dzieciom zasady dobrego wychowania od najmłodszych lat, powtarzając m.in. pouczenie: *do koźdego trza sie obezwać, a nie trza być takim boconim*⁹ (do każdego należy się odezwać, nie można być takim mrukiem). Zgodnie z tym zaleceniem, należy zawsze pozdrowić napotkanego mieszkańca wsi i nawiązać z nim rozmowę. Nagannym zachowaniem byłoby przejście obok kogoś na ulicy bez pozdrowienia.

Powszechne powitanie *dzień dobry*, znane w języku ogólnopolskim, w wiejskiej komunikacji używane jest rzadko. Taką formułą zwracają się mieszkańcy wsi do osób przyjezdnych, z miasta, czyli tzw. *panów*. W ten sam sposób pozdrawiani są także nauczyciele przez uczniów i ich rodziców. Jednak gdyby ktoś używał formy *dzień dobry* w stosunku do innych mieszkańców wsi, zostałby uznany za *popaniatego*, czyli 'chcącego uchodzić za człowieka z miasta'. Określenie *popaniaty* użyte w stosunku do osoby ze wsi ma znaczenie ujemne:

Zrobił się już taki popaniaty. Jeździ do roboty dziesi za Warsiawe. Jak przyjezdzo, to takiego pana już teraz gro, fnet by się do człowieka nie obezwoł po naszymu, ino po pańsku.

Zrobił się już taki popaniaty. Jeździ do roboty gdzieś za Warszawę. Jak przyjeżdża, to takiego pana odgrywa, wnet by się nie odezwał do człowieka po naszymu, tylko po pańsku.

W tradycyjnych kontaktach wiejskich funkcję pozdrowień mają krótkie, symboliczne pytania typu: *gdzie idziecie?* lub *co robicie?* Pełnią one taką samą funkcję, jak ogólne *dzień dobry, co słyhać?* W zależności od sytuacji, w jakiej spotykają się rozmówcy, formułowane są tego typu pytania-pozdrowienia, jak, np.:

⁹ *Boczoń* 'o człowieku małomównym lub o kimś, kto się boczy, nieprzyjaźnie spogląda'.

Co robicie?
(do kobiety stojącej na podwórku)

Dzie jadziesz?
Dokąd jedziesz?
(do wyjeżdżającego rowerem)

Juz wyganios?
Już wypędzasz?
(do mężczyzny wypędzającego bydło na pastwisko)

Innymi charakterystycznymi pytaniami-pozdrowieniami są: *jakże mi tam żyjesz?*, *jakże się masz?*, *jak się miewasz?*

Starsze mieszkanki pozdrawiają się nawzajem w porze porannej: *dobre ranko*, a idąc do kościoła słowami: *pochwalony Jezus Chrystus*. Kiedy wracają z wieczornej mszy i rozchodzą się do swoich domostw, używają pożegnalnej formuły: *dobrą ci/wam ta noc* (w domyśle: *życzę*).

Kiedy się wchodzi do domu sąsiada, należy pochwalić Boga i przywitać się z obecnymi. Przy pożegnaniach padają zwroty: *z Bogiem*, *z Panem Bogiem*, *to bywaj/bywajcie*, *bywajcie zdrowi*, *zostańcie z Bogiem*, *miej się*, *to się miejcie*. Formy: *bywaj/bywajcie*, *miej się*, *miejcie się* znaczą to samo, co ogólne: *trzymaj się*, *trzymajcie się*.

Podczas prac polowych i gospodarskich mieszkańcy pozdrawiają się słowami: *szczęść Boże* lub *Boże pomagaj*. Na co pada odpowiedź: *Bóg zapłać*.

4 Grzeczność »na opak«

Zachowania odpowiadające przyjętym normom w komunikacji społeczności wiejskiej uznaje się za grzeczne i kulturalne. Wszelkie odstępstwa od wiejskich konwenansów są przejawem nietaktu i braku kultury. Jednym z istotnych naruszeń reguł wiejskiej etykiety jest zwrócenie się do kogoś w nieodpowiedni sposób, tzn. użycie formy *ty* w sytuacji, w której powinno się *dwoić*. Zwykle taka sytuacja spotyka się z natychmiastową reakcją osoby starszej, polegającą na wytknięciu braku ogłady, zwykle w retorycznym pytaniu, np.:

Co to, matka cie nie nauczyła, jak sie należy odezwać?
Cóż to, matka cię nie nauczyła, jak powinieś się zwracać?

Co jo z tobóm kury paśla, ze mi na ty godos?
Co to ja z tobą kury pasłam, że ty się zwracasz do mnie przez ty? (Grochola-Szczepanek 1996: 43).

Młody człowiek zostaje także pouczony, jak należy się właściwie do kogo odnosić:

Tak mozes godać koleziance, ale nie ojcóm!
Tak możesz mówić koleżance, ale nie rodzicom! (Grochola-Szczepanek 1996: 43).

Jak to tak starszemu człowiekowi godać, ze ty. Starszemu się dwój!
Jak to tak mówić starszemu człowiekowi przez ty? Starszemu się dwoi!

Drugim ważnym uchybieniem w kontaktach z mieszkańcami jest pomijanie pozdrowień. Nawiązanie rozmowy z osobą ze wsi należy do obowiązków każdego dobrze wychowanego mieszkańca. Mieszkańcy są czuli na punkcie odzywiania się do siebie, co potwierdzają uwagi kierowane pod adresem głównie dzieci, ale także dorosłych, którzy zapominają o zasadach etykiety, np.:

Nie łobzewie się bocón, choćby sie zwalól na tobie, kie przechodzi
Nie odezwie się mruk, choćby się przewrócił na tobie, kiedy przechodzi.

Ón sie nigdy nie łobzewie do człowieka, jak idzie drógóm.
On się nigdy nie odezwie do człowieka, jak przechodzi drogą.

W zasobach leksyki gwarowej występuje pokaźna grupa nazw charakteryzujących użytkownika gwary przez pryzmat grzeczności językowej wobec innych mieszkańców. Należy podkreślić, że dominują określenia negatywne, przy czym ich obecność nie świadczy o powszechności niewłaściwych zachowań. Określenia te należy odczytywać jako zabezpieczenie przed upowszechnianiem się negatywnie ocenianych zachowań »poprzez szczegółowe wypunktowanie możliwości łamania przyjętej normy społecznej« (Kaś 1994: 121).

Za osobę grzeczną uważa się kogoś, kto chętnie i zawsze pozdrawia innych. Człowiek unikający kontaktu językowego, a przy tym ponury i nadąsany oceniany jest negatywnie, np. *boczoń, dziubas, fuczek, kolek, mruczek, mruk (zawołany), mumia, mumrak*. Osoby szczególnie szorstkie i nieprzyjemne w kontaktach nazywane są *grobijan, harpagon, ordoś, turoń*. W społeczności wiejskiej dostrzegane są również inne negatywne cechy rozmówcy, m.in. upodobanie do nadmiernego mówienia, nie zawsze na temat, np. *beblak, drańdaś, drańdula, dudracz, dudraczka, dziawraga, laptacz, laptaczka, laptula, papla, paplacz, radio, tyrtula*; fantazjowanie, niemówienie prawdy, np. *bajczarka, lejwoda, pleciuga, swijacz, wymyślacz*; skłonność do narzekania i marudzenia, np. *giemza, jajdaczka, skrzęta, stę kacacz, zmierziałek*; kłótniowość, np. *pyskacz, szczekacz, zbywacz*; wulgarność, np. *zbereźnik, brzyda, plugacz, wereda, wrodaś*.

5 Grzeczność »po nowemu«

Otwarcie społeczeństwa wiejskiego na miejskość, a raczej na kulturę masową wpływa na zmiany w każdej dziedzinie życia mieszkańców wsi, w tym także na kulturę grzecznościową. Podczas badań zauważono, że zwłaszcza młodsze pokolenia mieszkańców odchodzą od tradycyjnych form grzecznościowych. Zamiast powszechnych do niedawna na wsi pozdrowień-pytań typu *co robicie, gdzie idziecie*, coraz częściej można usłyszeć także powitanie *dzień dobry*. Według młodych respondentów, stosowanie zapytań typu *co robicie, gdzie idziecie* jest nieodpowiednie, bo zmusza rozmówcę do udzielenia odpowiedzi na to pytanie. Coraz rzadziej

słyszy się także u młodszego pokolenia charakterystyczne określenia typu *swak*, *ciotka*, *stryk*, *stryna*, *krzesnanek*, *krzesnamatka*, stosowane do starszych mieszkańców. Młodzi rodzice pozwalają swoim dzieciom zwracać się do siebie przez *ty* (*mamo*, *daj mi mleka*), chociaż sami jeszcze *dwoją* swoim rodzicom (*mamo*, *dajcie mi mleka*) i dziadkom.

6 Podsumowanie

Na zakończenie krótkiego opisu zachowań grzecznościowych w przestrzeni wiejskiej warto podkreślić kilka najistotniejszych cech:

- (1) przeświadczenie o potrzebie dbania o więzi we wspólnocie,
- (2) oparcie w wielowiekowej tradycji,
- (3) odmienność od kultury ogólnej, co przejawia się w charakterystycznych zwrotach adresatywnych oraz formułach pozdrowień, powitań i pożegnań,
- (4) stopniowe zanikanie tradycyjnego modelu i przejmowanie elementów miejskiego (standardowego) modelu grzeczności.

Sposoby zwracania się mieszkańców wsi do innych zależą w głównej mierze od trzech czynników: (1) typu reprezentowanej przez rozmówcę kultury (wiejskiej bądź miejskiej), (2) wieku, (3) płci. Kultura grzecznościowa na wsi ma charakter tradycyjny, ale dostrzega się w niej także obecność nowych elementów, zwłaszcza u młodych generacji.

Literatura

- Grochola-Szczepanek 1996 = Helena Grochola-Szczepanek, O niektórych formach grzecznościowych mieszkańców wsi Rzepiska na Spiszu, *Język Polski* 76 (1996), 40-44.
- Grochola-Szczepanek 2012 = Helena Grochola-Szczepanek, *Język mieszkańców Spisza: płęć jako czynnik różnicujący*, Prace IJP PAN 139, Kraków: IJP PAN, 2012.
- Kaś 1994 = Józef Kaś, Kulturowy stereotyp mężczyzny i kobiety w środowisku wiejskim. Na materiale gwar orawskich, [w:] *Płęć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz – K. Handke, *Język a Kultura* 9: Wiedza o Kulturze, Wrocław, 1994, 119-130.
- Łaziński 2006 = Marek Łaziński, *O panach i o paniach: polskie rzeczowniki tytułowe a ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: PWN, 2006.
- Marcjanik 2007 = Małgorzata Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Miodek 1980 = Jan Miodek, Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich, *Język Polski* 60 (1980), s. 177-179.
- Ożóg 1990 = Kazimierz Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*, Zeszyty Naukowe UJ 908, Prace Językoznawcze 98, Kraków, 1990.

- Ożóg 2001 = Kazimierz Ożóg, Uwagi o współczesnej polskiej grzeczności językowej, [w:] Kazimierz Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku: wybrane zagadnienia*, Rzeszów: Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne »Fraza«, 2001, 73-84.
- Pisarkowa 1979 = Krystyna Pisarkowa, Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich, *Język Polski* 59 (1979), 5-17.
- Polska etykieta językowa 1991 = *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz – M. Marcjanik, *Język a Kultura 6: Wiedza o Kulturze*, Wrocław, 1991.
- Sikora 1993 = Kazimierz Sikora, Jak pan zawędrował na wieś, *Język Polski* 73 (1993), 298-303.
- Sikora 2010 = Kazimierz Sikora, *Grzeczność językowa wsi 1*, System adresatywny, Kraków: Wydawnictwo UJ, 2010.
- Skudrzyk 2007 = Aldona Skudrzyk, Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa), [w:] *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, red. A. Achtelik – J. Tambor, Katowice: Gnome, 2007, 105-122.
- Tomiczek 1983 = Eugeniusz Tomiczek, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego: socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Acta Universitatis Wratislaviensis 730, Wrocław, 1983.
- Weiss 2003 = Peter Weiss, Načini ogovarjanja in govorjenja o odsotni osebi v govorih spodnje Zadrebke doline, [w:] *Glasonslovje, besedoslovje in besedotvorje v delih Jakoba Riglerja*, red. Z. Zorko – M. Koletnik, Zora 25, Maribor: Slavistično društvo, 2003, 199-215.

Jezikovna vljudnost v vašem okolju na primeru spiškega narečja na Poljskem

Povzetek

V prispevku je predstavljen model jezikovne vljudnosti, ki je uveljavljen v poljskem spiškem narečju. Skozi stoletja je tradicionalna vaška skupnost izoblikovala svoj lastni vljudnostni sistem, ki se razlikuje od tistega v poljskem standardnem jeziku. Spiško narečje pozna značilne oblike naslavljanja, kot so *ciotka*, *swak*, *krzesnamatka*, *krzesnyociec*, *stryk*, *stryna*, *wujek*, *wujna*, ki jih uporabljajo za naslavljanje vseh starejših moških in žensk v vasi, ne samo sorodnikov. Poimenovanja *pan*, *pani*, ki so običajna v uradnem jeziku, se uporabljajo samo za naslavljanje ljudi iz mestnega, ne pa iz vaškega okolja. Kmečki prebivalci ogovarjajo starejše sokrajane z *vi*. Temu se pravi *dwojenie* (raba 2. os. mn.), npr. *mamo*, *dajcie mi mleka*. Starejša generacija včasih uporablja 3. os. mn., npr. *nasi babka idą*. To se imenuje *trojenie*. Mlajši ljudje te oblike ne uporabljajo. Starejši nikoli ne ogovarjajo svojih staršev s *ty* (2. os. ed.), ampak vedno z *wy* (2. os. mn.). Otroci v pogovoru s starši zdaj redko uporabljajo *wy*. Tradicionalne oblike vprašalnega pozdrava (npr. *co robiecie?*, *gdzie idziecie?*) je zamenjal pozdrav iz uradnega jezika.

Linguistic Politeness in Rural Areas: The Spiš Dialect in Poland

Summary

This article presents a model of linguistic politeness in the Polish Spiš dialect. Over the centuries, the traditional rural community has created its own system of politeness that is different from standard Polish. The Spiš dialect has characteristic phrases of address, such as *ciotka* ‘aunt’, *swak* ‘brother-in-law’, *krzesnamatka* ‘godmother’, *krzesnyociec* ‘godfather’, *stryk* ‘uncle’, *stryna* ‘aunt’, *wujek* ‘uncle’, and *wujna* ‘aunt’, which can all be used for any older man or woman from village, not only for kin. The terms *pan* ‘gentleman’ and *pani* ‘lady’, known from the standard language, are only addressed to people from the city, but never those from the village. Rural residents address an older interlocutor with *wy* ‘you (pl.)’. This is called *dwojenie* ‘use of the second person plural’; for example, *mamo, dajcie mi mleka* ‘mother, give me some milk’. The older generation occasionally uses the third person plural; for example, *nasi babka idą* ‘our grandmother is going’. This is called *trojenie*. Young people do not use this form. The older inhabitants never addressed their parents as *ty* ‘you (sg.)’, but only *wy* ‘you (pl.)’. Children today rarely use *wy* ‘you (pl.)’, when talking to their parents. Traditional forms of questions and greetings (e.g., *co robicie?* ‘what are you doing?’, *gdzie idziecie?* ‘where are you going?’) are replaced by greetings from the standard language.